



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa, 20 stycznia 2016 r.

Adam Bodnar

IX.517.945.2015.ZK/ED

Pan
gen. Jacek Kitliński
Dyrektor Generalny
Służby Więziennej

Obowiązujące regulacje prawne określają prawo skazanego do korzystania z samoinkasującego aparatu telefonicznego na własny koszt lub na koszt rozmówcy (art. 105b § 1 k.k.w.). Odnosnie zaś tymczasowo aresztowanego może on korzystać z aparatu telefonicznego na zasadach określonych w regulaminie organizacyjno-porządkowym wykonywania tymczasowego aresztowania, za zgodą organu, do którego dyspozycji pozostaje (art. 217c k.k.w.). W związku z tym, wobec bardzo dużej liczby skarg osób pozbawionych wolności dotyczących sposobu realizacji usług telekomunikacyjnych przez firmę D., w zakresie m.in. dostępności do usług, cen połączeń, a tym samym utrudnionej możliwości utrzymywania więzi z rodziną i innymi osobami bliskimi, Zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich skierował wystąpienie do Pana Dyrektora w dniu 21 października 2015 r.

Odpowiedź z dnia 23 listopada 2015 r. (l.dz. BDG-072-135/15/798), a następnie dostane przy piśmie z dnia 3 grudnia 2015 r. stanowisko Prezesa Zarządu firmy D., skłania mnie do dalszej korespondencji z Panem Dyrektorem w tym przedmiocie.

Określenie zakresu świadczenia usług telefonicznych należy przede wszystkim do zleceniodawcy usługi i powinno być szczegółowo przedstawione w umowie, natomiast z przesłanego pisma wynika, że to raczej firma D. określa ten zakres. Należy mieć na uwadze, że obowiązkiem Służby Więziennej jest zapewnienie skazanym realizacji przysługujących im praw. Tymczasem do świadczenia usług telekomunikacyjnych został dopuszczony podmiot, który z założenia nie zamierza tych praw respektować. Wbrew temu bowiem, co twierdzi firma D., żaden przepis prawa nie ogranicza kręgu podmiotów, z którymi skazany może kontaktować się telefonicznie. Skazany ma prawo wykonać połączenie telefoniczne do urzędu państwowego, także za pośrednictwem infolinii, a więc na numery

rozpoczynające się od 0800 (jak jest np. w przypadku infolinii Rzecznika Praw Obywatelskich). W moim przekonaniu obowiązkiem Służby Więziennej jest dokonanie wyboru, w drodze przetargu, takiego operatora, który będzie respektował obowiązujące przepisy prawa, stanowiące o uprawnieniach osób pozbawionych wolności.

Stwierdzenie przez Prezesa Zarządu firmy D., że wobec osadzonych skarżących się na jej działania będą podejmowane stosowne kroki prawne, świadczy o nieznamości w tym zakresie prawa. Każda osoba pozbawiona wolności ma bowiem prawo złożyć skargę, wniosek, prośbę, a tym bardziej skierować taką skargę do Rzecznika Praw Obywatelskich. W tym miejscu pragnę podkreślić, że liczba wniosków kierowanych do mojego Biura odnośnie wskazanego tematu jest duża i pochodzi z różnych jednostek penitencjarnych. Wynika z nich, że wszystkie przedstawione w wystąpieniu z dnia 21 października 2015 r. problemy, pozostają nadal aktualne. Nie odpowiada to zatem twierdzeniu pana Prezesa, że „zarzuty mogą być wyrazem wysoce roszczeniowej postawy ściśle określonej grupy osób”.

Jednocześnie w kontekście propozycji firmy D. podkreślam, że rolą Rzecznika jest stanie na straży poszanowania praw człowieka. Udział w spotkaniu z prywatną firmą telekomunikacyjną nie mieści się w zakresie moich działań. W moim przekonaniu to Centralny Zarząd Służby Więziennej powinien bowiem zadbać o to, aby dopuszczony do świadczenia usług na terenie zakładów karnych i aresztów śledczych operator telekomunikacyjny, spełnił wszystkie stawiane mu wymagania.

W związku z powyższym, raz jeszcze proszę Pana Dyrektora o przeanalizowanie przedstawionego problemu i zaangażowanie się w ustalenie z operatorem telekomunikacyjnym zakresu i zasad świadczenia usług na terenie jednostek penitencjarnych, z poszanowaniem praw osób pozbawionych wolności. Proszę o informację na temat działań podjętych przez Pana Dyrektora w tym przedmiocie.

Podpis na oryginale